

Henryk Gasiul

Zaburzenia osobowości z perspektywy personalistycznej

Studia Psychologica nr 5, 261-271

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK GASIUL
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ZABURZENIA OSOBOWOŚCI Z PERSPEKTYWY PERSONALISTYCZNEJ

Personality disorders in personological perspective

Abstract

The author considers possibility of interpretation personality disorders in the light of personological approach. The interaction paradigm of personality becomes a basis for further conceptual resolutions. This paradigm presupposes that in creation of personality motivational and cognitive processes play the main role. Nevertheless, the fundamental question is to determine what kind of motives are essential as sources of anticipated disorders. The way these motives are realized in interaction with other persons would shape an opportunity to create a form of diathesis which in a situation of stress experiencing could lead to some form of personality disorder. The way of realization of these motives is also the cause of creation of personal consciousness and meanings. Referring to his earlier considerations the author assumes that the essential are the motives connected to "me", like for example striving for dignity, for identity. It is supposed that personality disorders would be the outcome of frustration of these motives. The frustrated "me" motives provoke to concentrate on these kinds of objects which recover the possibility of their realization. In consequence, a personality disorder would be a form of preference of behaviors which allow to fulfill essential personal motives.

1. WPROWADZENIE

Odkrywanie mechanizmów prowadzących do pojawienia się zaburzeń zachowania jest jednym z podstawowych zadań nauk behawioralnych. Nie wydaje się bowiem możliwe zrozumienie prawidłowości ani specyfiki funkcjonowania człowieka, jeśli wątek patologiczny zostanie zaniedbany.

Zróżnicowane formy podejścia do zaburzeń osobowości stanowią o wyjątkowej trudności określenia zarówno kryteriów samych zaburzeń, jak i ich przyczyn. Jakubik (1999) wskazuje na istnienie czterech podstawowych kierunków interpretacji zaburzeń opartych na odmiennych założeniach: konstytucjonalne teorie typologiczne, teorie dynamiczne, teorie cech osobowości, teorie systemowe. Teorie zaburzeń osobowości w głównej mierze bazują na dotychczasowo wypracowanych teoriach osobowości. I jest to zrozumiałe. W ramach tych podejść brakuje jednak prób uchwycenia zaburzeń z perspektywy najbardziej obecnie dominujących interpretacji interakcyjnych.

Podejście interakcyjne przyjmuje następujące założenia: a) zachowanie rzeczywiste jest funkcją ciągłego procesu wielokierunkowej interakcji albo sprzę-

żenia zwrotnego pomiędzy jednostką a sytuacjami, w jakich się ona znajduje; b) jednostka jest intencjonalnym, aktywnym sprawcą w procesie interakcji; c) patrząc od strony podmiotu interakcji (osoby wchodzącej w interakcję), podstawowymi determinantami zachowania są czynniki poznawcze i motywacyjne; d) ujmując od strony samej sytuacji, ważnym czynnikiem determinującym zachowanie jest psychologiczne znaczenie sytuacji dla jednostki. Przyjmując powyższe założenia, można powiedzieć, że osobowość jest spójnym u danej osoby sposobem wzajemnego oddziaływania niej samej oraz jej otoczenia (za: Krahe, 1999, s. 71). Akcentowanie udziału czynników motywacyjnych i poznawczych oraz wzajemnej interakcji podmiotu i sytuacji (obiektu) zdaje się tutaj czymś szczególnym. Poza podejściem interakcyjnym również w ramach teorii cech, coraz częściej podkreśla się wagę czynników motywacyjnych (np. Wakefield wprowadza pojęcie cech intencjonalnych – por. Wakefield, 1989). Wydaje się, że położenie akcentu na sposoby spełniania się motywów w interakcji z innymi osobami pozwoli zrozumieć charakter rozwoju świadomości oraz określić strefy znaczeń jednostkowych, a tym samym wnioskować o możliwości pojawienia się zaburzeń.

Aby móc analizować zaburzenia, należałoby jednak najpierw określić kryteria jego oceny. Choć nie ma tutaj specjalnej potrzeby omawianie wielu kryteriów wymienianych przez klinicystów (por. Gasiul, 1990, s. 6-36, Kondas, 1984, s. 45-57, Rosenham, Seligman, 1994, s. 5-27, Sęk, 2001, s. 38-49, etc.) to jednak jedno z nich wydaje się podstawowe – jest to zdolność testowania rzeczywistości. Zdolność ta oznacza umiejętność właściwego i trafnego odczytywania rzeczywistości zewnętrznej oraz wewnętrznej; to jest również stan wskazujący na możliwość krytycznego i refleksyjnego podejścia oraz umiejętność zachowania dystansu w stosunku do emocjonalnie zniekształcających i zniewalających stanów. Patrząc z perspektywy podmiotu i dokonując analizy z punktu widzenia teorii „ja”, można powiedzieć, że prawidłowe testowanie rzeczywistości oznacza zdolność dialogu z każdą ze stref znaczeń, w jaką może być lokowane „ja” (por. analizy: Gasiul, 2004; Hermans, 1987, 2000). Brak zdolności lokowania „ja” w jakiegokolwiek istotnej strefie znaczeń oznacza zejście na poziom monologu – czyli projekcji i kreowania tego wymiaru rzeczywistości zgodnie z własnymi potrzebami, emocjami, nastawieniami. Monolog prowadzi także do inwestowania energii w te wymiary, które dają iluzyjne poczucie dialogu. Na przykład neurotyk inwestuje energię w stany idealne (tak chcę, aby było, do tego pragnę zmierzać, to chciałbym osiągnąć, mieć, tam być), czego efektem jest podwyższona projekcja, poczucie niespełnienia.

W gruncie rzeczy pozostałe kryteria, mające charakter tzw. obiektywnych, mogą być do tego podstawowego sprowadzone. Na przykład najbardziej istotne kryteria społeczno-kulturowe określające zdolność do podporządkowania się standardom i normom przyjętym w danej społeczności wskazują na zdolność jednostkową do testowania rzeczywistości (jednostka zdolna do testowania umie zrozumieć standardy, a dalej potrafi wybrać strategię przystosowania). Oczywiście rozeznanie nie jest tożsame ze zdolnością do danego sposobu postępowania, niemniej świadomość jest tutaj kluczowa jako forma uzdalniająca do ewentualnej korekcy zachowań.

2. SPOSÓB SPEŁNIANIA SIĘ MOTYWÓW JAKO PRZYCZYNA PODATNOŚCI NA ZABURZENIA

Uznanie zdolności do testowania rzeczywistości za jedno z podstawowych kryteriów prawidłowości rozwoju (lub braku zaburzeń) wymaga wskazania na zasadniczy mechanizm prowadzący do jej utraty. Wydaje się, zresztą w podstawowej mierze zgodnie z podejściem interakcyjnym, że przyczyną utraty zdolności do testowania rzeczywistości będzie jakość spełniania się motywów (człowiek jako istota intencjonalna kieruje się na pewne formy aktywności i spełniania siebie), a dalej warunkowany tą jakością sposób oceny rzeczywistości. Podobnie jak w podejściu dynamicznym, jakość spełniania się motywów będzie budowała swego rodzaju podatność (diatezę) na sposoby oceny rzeczywistości, nadawanie znaczenia pewnym obiektom, wydarzeniom. Zgodnie z hipotezą „diateza – stres” podatność ta przy doświadczanych stanach napięć (stresu) może doprowadzić do dezorganizacji i zaburzeń. Ta słabość (podatność) obniża bowiem samą zdolność poprawnego testowania rzeczywistości.

Nie jest nowością to, że motywacja jest kluczem do zrozumienia natury zaburzeń człowieka. Dyskusyjne jednak pozostaje określenie motywów istotnie przyczyniających się do rozwoju tych zaburzeń.

Na przykład S. Freud twierdził, że podstawą zachowań są popędy. Popędy popychają do działania; jeśli ono się spełnia, wówczas mamy odpowiadające ich działaniom (tych popędów) przetwarzanie rzeczywistości. Jeśli działanie nie jest spełnione, wówczas energia popędowa przechodzi do „wnętrza ciała, prowadząc do ekspresywnych ruchów... i manifestacji afektów” (Jones, 1995, s. 14). Ujmując rzecz w kategoriach metafizycznych, działanie zostało przez Freuda potraktowane jako coś pierwotnego, świadczącego o istocie bytu ludzkiego, natomiast afekty stały się czymś pochodnym, wtórnym (w rezultacie mogą być one traktowane tylko jako „procesy rozładowania napięć”). Afekty zostały podporządkowane temu, co jest bardziej pierwotne, tj. popędom.

Analiza wielu teorii motywacji wskazuje jednak na szczególną i zasadniczą rolę centralnej struktury „ja”. Dominujące motywy, którym zostają podporządkowane inne dążenia, takie jak zmaganie się o bycie kompetentnym, skutecznym, potrzeba antycypacji zdarzeń, uznania i doskonałości, zachowania wartości samego siebie, itd. świadczą o konieczności uwzględniania „ja” jako rdzenia czy źródła motywacji. W „ja” tkwi jakaś forma dyspozycji, która dzięki interakcji z innymi osobami nabiera nowych kształtów i nowej jakości. Z uwagi na to, że „ja” staje się zarówno źródłem, jak i „ostatecznym” kryterium wzbudzenia zachowań motywacyjnych, musi ono też wskazywać na właściwości natury człowieka – bowiem w tych właściwościach można lokować źródła podstawowych motywów ludzkich. Innymi słowy, motywy związane z „ja” (jak np. dążenie do utrzymania wartości, tożsamości, wolności) pozwalają wskazać na naturę osobową człowieka (szersze uzasadnienia: Gasiul, 2002a, 2002 b).

Uwzględniając wagę tych źródeł motywacji, wydaje się, że będą one pełniły kluczową rolę w kształtowaniu osobowości. Można byłoby sądzić, że rozwój osobowości jest niejako związany i wynika z rozwoju osoby, czyli z możliwości spełniania się jej właściwości – atrybutów (o atrybutach można wnioskować na pod-

stawie rodzaju motywów związanych z „ja”). Tak więc, osiągnięcie wolności, godności czy rozumności, stanowiłoby o rozwoju człowieka jako osoby. W istocie, jeśli człowiek zyskuje wolność, godność czy rozumność, wówczas czuje się spełniony, wtedy też posiadane przez niego właściwości (dyspozycje czy zasoby) nabierają niepowtarzalnego indywidualnego kolorytu. W tym świetle rozwój osobowości polegałby raczej na wydobywaniu, dzięki spełnieniu atrybutów, indywidualnego rysu osoby (czyli potencjału stającego się spełnieniem indywidualności czyli osobowością).

Tak interpretując rozwój osobowości, można byłoby przyjąć, że jego zaburzenia będą wynikiem zablokowania możliwości realizacji atrybutów jako podstawowych ludzkich motywów. Ich blokada (frustracja) prowadziłaby jednocześnie do obniżenia możliwości dysponowania zasobami, co skutkuje wejściem na ścieżkę patologicznego rozwoju osobowości. Innymi słowy, frustracja realizacji motywów związanych z „ja” i obniżenie możliwości dysponowania własnymi zasobami w najbardziej istotny sposób przyczyniają się do kształtowania podatności (diatezy).

Frustracja motywów związanych z „ja” może jednak mieć różne konsekwencje, a zależy to od okresu rozwoju człowieka. Uogólniając, można byłoby wskazać na dwa kluczowe etapy rozwoju ludzkiego – pierwszy określany jako etap przystosowania oraz drugi nazwany etapem podmiotowym (por. analizy Gasiul, 2003). Etap przystosowania to czas nabywania umiejętności w procesie społecznego uczenia się, zdobywania i określania swego miejsca w społeczności. Spełnienie rozwoju na tym etapie może być traktowane jako sposobność wejścia na wyższy, drugi etap rozwoju indywidualnych zasobów osobowych. Ten etap rozwoju można porównać z przełomem w świadomości, polegającym na odkrywaniu jaźni (ok. 40. r. ż.), o którym mówił Jung, lub z Franklowskim podziałem na etapy życia, gdzie pierwszy etap to dojrzewanie organizmu psychologicznego do bycia narzędziem osoby duchowej (kryterium jest możliwość przypisania osobie autonomicznej intencjonalności – działania muszą być sensowne i własne). Natomiast drugi to właściwy rozwój osoby, który polega na realizowaniu tkwiących w osobie możliwości, na spełnianiu duchowości (wypełnienie swej istoty) – por. Edinger, 1992; Frankl, 1984; Jung, 1997; Hall, Lindzey, 1990, s. 131-137; Nelicki, 1999.

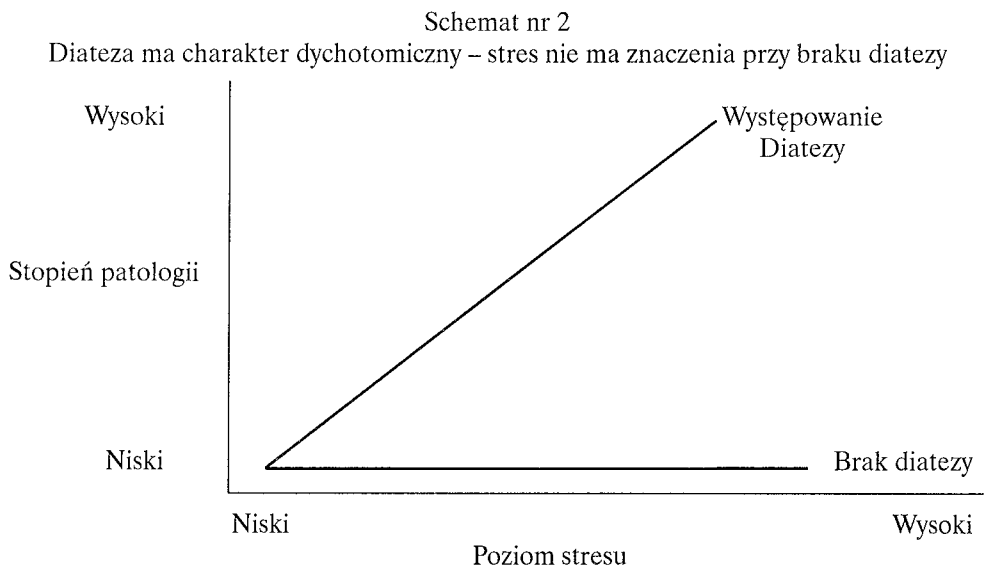
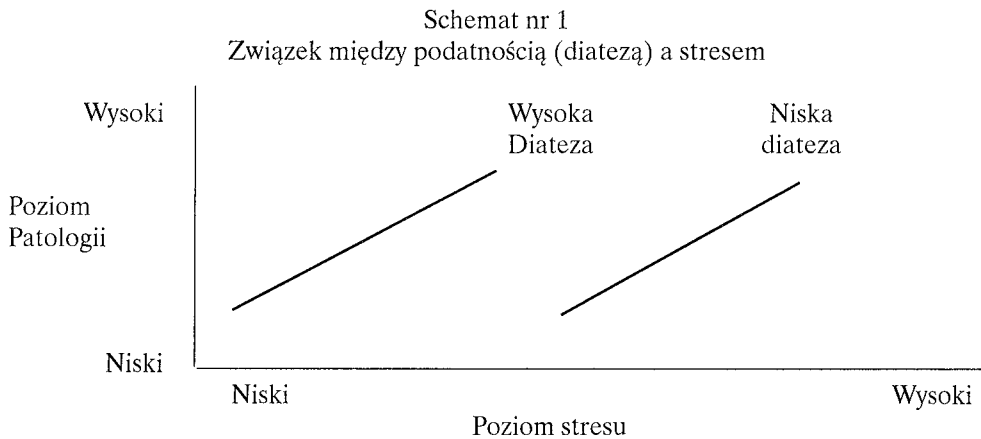
Zarówno w etapie przystosowania, jak i w okresie podmiotowego rozwoju, podstawowe znaczenie ma jakość spełniania się motywów związanych z „ja” (mających swoje źródło w atrybutach osobowych). Przy czym w okresie przystosowania znaczenie relacji z innymi do spełnienia motywów związanych z „ja” jest szczególnie istotne. Jest to bowiem okres, w którym budowany jest fundament pod pełny rozwój osobowości. Brak spełnienia motywów związanych z „ja” staje się diatezą i może obniżać zdolności właściwego rozwoju.

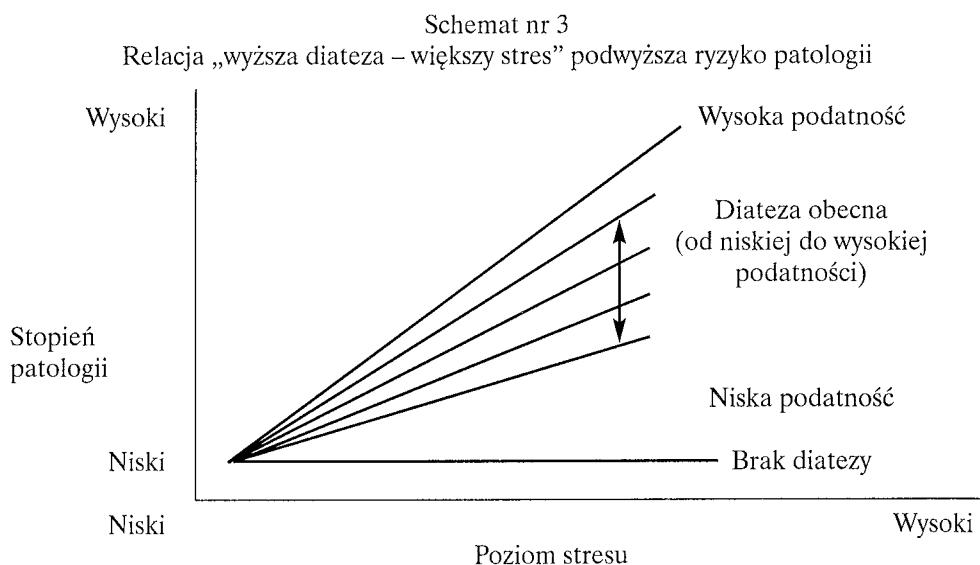
Wydaje się ponadto, że okres przystosowania w jakiejś podstawowej mierze kreuje późniejsze obszary znaczeń na które skierowana zostanie aktywność jednostkowa. Na powyższe, co prawda z nieco odmiennej perspektywy teoretycznej, wskazują analizy innych autorów (np. Adler mówi o stylu życia, Freud wspomina o jakości struktury aparatu psychicznego, teoretycy relacji z obiektem wspominają o rodzaju ukształtowanego ego lub self). Może tu być wiele interpretacji.

Ważne są także spostrzeżenia wskazujące na podstawowe znaczenie więzi z osobami znaczącymi, więzi niezbędnych do realizacji motywów – co z kolei odpowiada za kształt przyszłej sylwetki osobowości (wystarczy tylko wspomnieć o analizach w ramach teorii przywiązania Bowlby'ego – Bowlby, 1969; Feeney, Noller, 1996; Sperling i in., 1996).

Sposób spełniania się motywów związanych z „ja” (atrybutów osobowych), tworzy jednak tylko podatność na zaburzenia. Dopiero przeżywany stres przez osobę o takiej czy innej podatności może, w zależności od posiadanej konstrukcji osobowości, doprowadzić do różnego rodzaju patologii osobowości.

Sam styl interpretacji zaburzeń na bazie hipotezy „diateza – stres” można w sposób uproszczony ująć w poniżej przedstawionych schematów (za: Davison, Neale, 1998, s. 50).



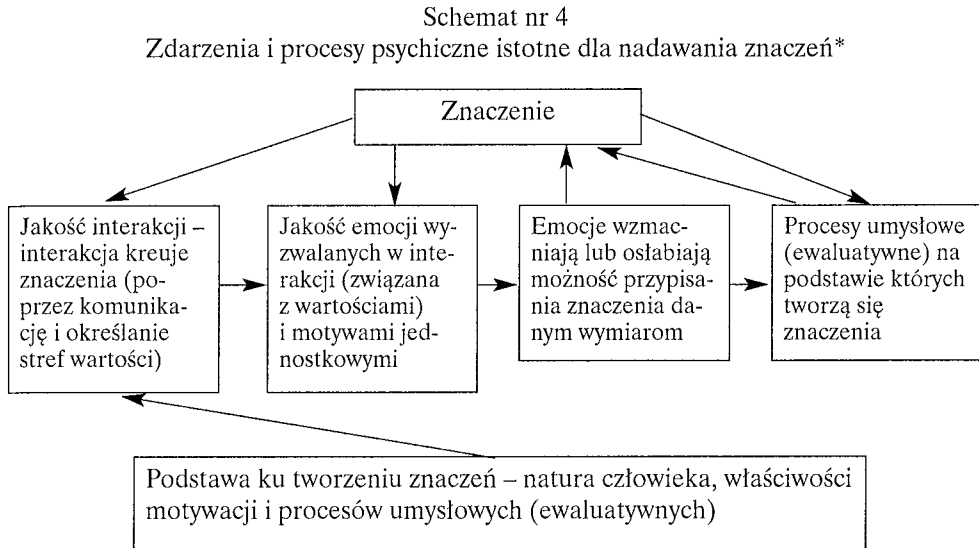


3. ZNACZENIE JAKO PODSTAWA STRESU

Poza jakością interakcji umożliwiającą spełnianie się motywów „ja” (atributów osobowych) istotne zdaje się również samo przekonanie danej osoby odnośnie do zdarzenia – przekonanie o tym czy i na ile dane zdarzenie dotyczy „ja” (co jest zgodne z interpretacją A. Ellisa – Sue i in., 1994, s. 81-83). Na przykład, jeśli zostanie pozbawiony pracy i będę przekonany, że jej posiadanie stanowi o mojej wartości, wówczas w jego efekcie następuje frustracja realizacji tego motywu „ja”. Przy czym przekonanie to rezultat wcześniejszych doświadczeń – ono będzie też prowadzić do nadawania znaczeń pewnym zdarzeniom, obiektom. Pozostaje zatem do rozważenia, jakie przyczyny prowadzą do przypisywania znaczenia pewnym zdarzeniom czy obiektom i tym samym do wykształcenia danego typu przekonań.

Przyczyny nadawania znaczenia pewnym obiektom, zdarzeniom, osobom itd. są wielorakie (znaczenie wyrasta z realizowanych celów, cenionych wartości, ambicji, planów etc.). Nie ulega wątpliwości, że znaczenie jest związane z jakością interakcji (Mead, 1975), która w jakiejś mierze jest podstawą tworzenia znaczeń. Niemniej, jak się wydaje, ważne są też dyspozycje, które dana osoba wnosi w interakcję. Te dyspozycje będą zupełnie różne w zależności od jednostkowych właściwości, a także w zależności od etapu i poziomu rozwoju jednostkowego. Z tymi bowiem dyspozycjami człowiek wkracza w rozmaite formy interakcji i to interakcja przez ich wydobywanie i potem spełnianie prowadzi w sumie do odkrywania znaczeń. Interakcja spełniająca lub niespełniająca motywów związanych z „ja” wyzwala właściwe sobie stany emocjonalne – i to w jakości wyzwalanych stanów emocjonalnych być może kryje się przyczyna odkrywania stref znaczeń. Tomkins (1984) uważa, że system afektywny jest podstawowym systemem motywacyjnym, ponieważ brak wzmocnienia z jego strony prowadzi do braku ważności czegokolwiek, a z kolei wzmocnienie z jego strony czegokolwiek prowadzi do tego, że to cokolwiek może nabierać szczególnego znaczenia. Afekty wzmocniają pamięć, zmieniają percepcję,

myślenie czy sposoby działania (i w to w stopniu nie mniejszym niż same popędy). Analizując w tym świetle, aby pojąć znaczenie, należy zrozumieć z jednej strony emocje (ich naturę) a z drugiej strony uchwycić, dlaczego właśnie dane a nie inne wymiary rzeczywistości wyzwalają emocje. Znaczenie i emocje są zawsze jednak efektem jakości interakcji umożliwiającej realizację źródłowych motywów. Schemat interpretacji znaczenia musiałby zatem bazować na następujących elementach:



Z powyższego schematu wynikałoby, że do zrozumienia znaczenia ważne są właściwie dwa elementy: interakcja oraz właściwości motywacyjne i kształtowane na ich bazie cechy procesów umysłowych.

Poszukiwanie najbardziej pierwotnych lub najgłębszych podstaw znaczeń w systemie motywacyjnym ma już długą tradycję, np. znaczenia w ujęciu Junga zdają się wyrastać z archetypów – one stanowią pierwotne źródła motywacji (archetypy są szczególnymi predyspozycjami do pewnego sposobu myślenia, odczuwania czy aktywności). Archetypalne tematy są odzwierciedlane w różnych rytuałach, opowiadaniach mitach – one też zawsze wzbudzają stany emocjonalne.

Wydaje się, że znaczenie buduje się wraz z rozwojem osobowości – im wyraźniej ujawniają się pewne dyspozycje i im bardziej człowiek doświadcza na swój indywidualny sposób rzeczywistości, tym bardziej różnorodne formy zostają odkrywane. Tak czy inaczej, nie da się ująć przyczyn nadawania znaczenia, jeśli pominiemy jednostkowe dyspozycje i pojawiającą się na ich kanwie gotowość nawiązywania danych interakcji oraz sposoby spełniania się, przez interakcję z innymi osobami, źródłowych motywów. Mieszanka sposobów spełniania się motywów oraz dyspozycji jednostkowych do tworzenia znaczenia (np. archetypów) stanowi o możliwo-

* Strzałki na rycinie wskazują na zwrótny wpływ znaczenia na jakość interakcji, jakość wyzwalanych emocji oraz na sposób uaktywniania i przebiegu procesów umysłowych.

ści gromadzenia doświadczeń dotyczących „ja” i na ich podstawie budowania różnych wizji samego siebie. Te możliwe wizje siebie samego mogą prowadzić do innego odczuwania i postrzegania rzeczywistości i tym samym kreować różne cechy świadomości jednostkowej. Dlatego można u człowieka (szczególnie w trakcie przebiegającej terapii) rozpoznać np. perfekcjonistyczne „ja”, dążące do zemsty sadystyczne ja, seksualne „ja”, przebaczące „ja” itd.

Motywacja i jakość interakcji stają się jednak wtedy podstawą budowania znaczeń, gdy sposoby ich spełniania wyzwalają różne stany emocjonalne.

Jak piszą Greenberg i Pascual-Leone (1997), emocje pełnią rolę organizującą w ludzkim doświadczeniu, a tworzenie znaczeń osobistych jest procesem dialektycznym, zachodzącym między dwoma strumieniami świadomości – świadomą konceptualizacją a automatycznym, bezpośrednim emocjonalnym doświadczeniem (jest to dialektyka między rozumem a emocją). Autorzy wskazują, że człowiek generuje informacje za pomocą dynamicznej syntezy różnych poziomów, na których przebiegają emocje. Emocje są tak naprawdę wskaźnikiem tego, że coś jest dla człowieka ważne, znaczące (nie ma emocji, jeśli nie ma znaczenia; im silniejsze znaczenie tym silniejsza emocja). Ranga emocji zależy od stopnia związania danego wymiaru rzeczywistości (danej rzeczy) z podstawowymi potrzebami (czy motywami). Im bardziej istotne motywy (np. motyw utrzymania wartości siebie), tym bardziej będą emocjonogenne te formy rzeczywistości, które je spełniają lub blokują. W tym świetle można powiedzieć, że emocja jest podstawowym wskaźnikiem znaczenia (ona jest jak barometr). Można by też powiedzieć, że znaczenie jest efektem świadomej poznawczej interpretacji, opartej na doświadczeniu emocjonalnym. Świadomość jest znacząca dlatego, że selekcjonuje (wybiera) źródła informacji i pasujące do nich interpretacje (w sensie faworyzowanych interpretacji). Ten częściowo świadomy proces wyboru źródeł i interpretacji zawiera w sobie elementy woli i wyboru, dzięki którym koncentracja uwagi pozostaje pod kontrolą wewnętrznych procesów. Wola działa zasadniczo przez przemieszczanie uwagi na schematy, które nie są uaktywnione w danej sytuacji i dlatego może prowadzić do przekraczania schematów aktywowanych w danej sytuacji. Dzięki powyższemu, ludzie mogą być kreatorami własnych doświadczeń. Na świadomość wpływa jednak wiele czynników (jest to arena gromadząca różne źródła informacji). Świadome konstruowanie znaczenia jest ciągle pod pośrednim wpływem opartego na emocjonalnym „odczuwanym sensie” (*felt sense*) znaczenia i przekładaniem tego odczuwanego sensu na język. Uogólniając, można powiedzieć, że konstruowanie znaczenia bazuje na trzech istotnych elementach: na uczuciu (albo na odczuwaniu sensu); na przywiązywaniu się do tego cieleśnie odczuwanego sensu i jego symbolizowaniu w formę subiektywnej rzeczywistości; na generowaniu wyjaśnień symbolizowanego doświadczenia po to, aby nadać temu doświadczeniu zwartą narracyjnie i/ lub konceptualnie tożsamość.

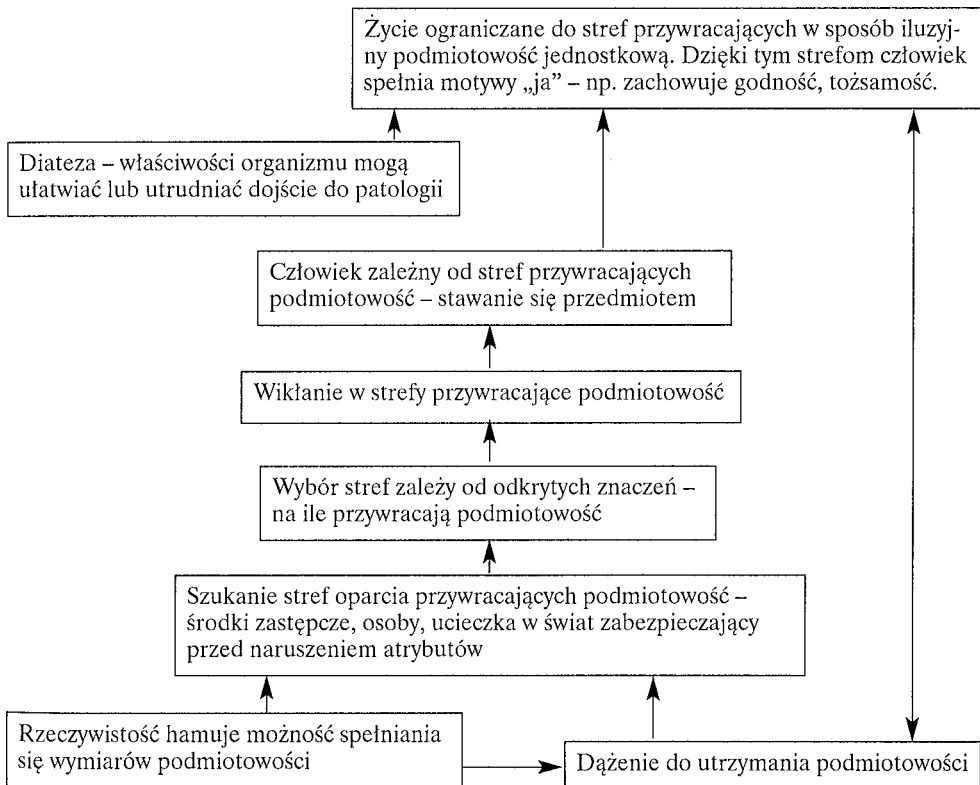
Jeśli źródłem emocji są jakieś motywy, a najgłębsze motywy to efekt działania atrybutów osoby, to i w tym układzie należałoby poszukiwać przyczyn znaczenia. To, co angażuje emocjonalnie, jest najbardziej i dynamizujące i rozbijające (im silniejszy stres, tym większe prawdopodobieństwo uaktywnienia diatezy – podatności). Atrybuty osobowe (jako źródło motywów związanych z „ja”) są podstawowe i stanowią potencjalnie najsilniejsze źródła emocji – ich naruszenie jest najsilniejszym stresem i dlatego najłatwiej może wydożyć diatezę.

4. KU KOŃCOWEJ INTERPRETACJI

Jak wynika z prezentowanych interpretacji, do rozpoznania przyczyn zaburzenia osobowości istotne jest przede wszystkim poznanie tego, jak spełniają się podstawowe motywy w interakcji z innymi osobami – to bowiem przez wyzwalane stany emocjonalne przyczynia się do rozwoju systemu znaczeń ukierunkowując procesy poznawcze na dane formy (wymiary) rzeczywistości. Gromadzone doświadczenia z realizacji motywów (motywów związanych z „ja”) budują podatność (diatezę), która w przeżywanych przez jednostkę stanach napięć może wyzwoić dany typ zaburzenia osobowości (schemat nr 5 obrazuje te związki).

Z uwagi na podstawowe dążenie człowieka, wynikające z jego natury, do zachowania stanu podmiotowości (wskaźnikami tego jest spełnianie się atrybutów osobowych, tj. zyskiwanie godności osobowej, rozumności, tożsamości itd.) frustracja będzie prowadziła do poszukiwania stref zastępczych, przywracających tę podmiotowość – choćby iluzyjnie. Efektem powyższego procesu stanie się taka forma zaburzenia, która przy posiadanych dyspozycjach (zasobach) będzie niejako najbardziej dogodna do utrzymania stanu podmiotowości. Utrzymanie takiego stanu staje się już zaburzeniem, gdyż nie pozwala na trafne testowanie rzeczywistości.

Schemat nr 5
Zdarzenia prowadzące do zaburzeń osobowości



W świetle powyższych interpretacji, narcystyczne zaburzenie byłoby efektem frustracji motywu godności (wartości osobowej), która prowadzi do zablokowania stanu bycia podmiotem. Osobowość narcystyczna charakteryzuje się nasiloną potrzebą więzi z drugą osobą, która przywracałaby poczucie wartości (z czego wynika w konsekwencji brak empatii, wglądu w siebie – posiadanie tych zdolności prowadziłyby bowiem do nasilenia stanów frustracji i, aby ich uniknąć, rozwijają się cechy niejako zabezpieczające przed takimi stanami). Z kolei osobowość schizoidalna to byłby efekt rozwoju dyspozycji w kierunku społecznej izolacji, chłodu emocjonalnego czy też obojętności w stosunku do innych, po to aby unikając frustracji motywów „ja” odkrywać te strefy w których będzie możliwe osiągnięcie podmiotowości. Każdą z form zaburzeń osobowości można byłoby interpretować w ten właśnie sposób. Można postawić pytanie o dowody sankcjonujące tego typu interpretację. Otóż wydaje się, że w przypadku osobowości narcystycznej takich dowodów dostarczyły analizy z kręgu teorii relacji z obiektem (szczególnie można podkreślić analizy Kohuta, 1977; Winnicotta, 1965). Z innych wartościowe są, jak się wydaje, analizy Mruka (1995), który wskazywał na podstawowe znaczenie kompetencji i godności dla rozwoju stanów patologicznych. Oczywiście pełniejsze uzasadnienia wymagają empirycznych weryfikacji zaprezentowanego tutaj modelu interpretacji.

BIBLIOGRAFIA

- Bowlby, J. (1969). *Attachment and loss*. New York: Basic Books, vol. 1.
- Davison, G. C., Neale, J. M. (1998). *Abnormal psychology*. New York: John Wiley & Sons, INC.
- Edinger, E. F. (1992). *Ego and archetype*. Boston: Shambhala Publications, Inc.
- Feeney, J., Noller, P. (1996). *Adult attachment*. Thousand Oaks: Sage Publications.
- Frankl, V. E. (1984). *Homo patiens*. Warszawa: IW Pax.
- Gasiul, H. (1990). *Wybrane zagadnienia z ogólnej psychologii klinicznej*. Toruń: UMK.
- Gasiul, H. (2002a). *Teorie emocji i motywacji. Rozważania psychologiczne*. Warszawa: UKSW.
- Gasiul, H. (2002b). Rozwój osoby podstawą rozwoju osobowości. *Studia Psychologica*, 3, 105- 118.
- Gasiul, H. (2003). Świadomość moralna a dynamika rozwoju osobowości. W: W. Podez, R. Moń (red.), *Konteksty podmiotowej świadomości (psychika – moralność – historia)*. *Episteme*, 23, 9-31 Olecko: WWM.
- Greenberg, L. S., Pascual- Leone, J. (1997). Emotion in the creation of personal meaning. W: M. Power, C. R. Brewin (red.), *The transformation of meaning in psychological therapies. Integrating theory and practice*. Chichester: John Wiley & Sons, 157-173.
- Hall, C. S., Lindzey, G. (1990). *Teorie osobowości*. Warszawa: PWN.
- Hermans, H. J. M. (1987). Self as organized system of valuations: toward a dialogue with the person. *Journal of Counseling Psychology*, 34 (1), 10 -19.
- Hermans, H. J. M., Hermans-Jansen, E. (2000). *Autonarracje. Tworzenie znaczeń w psychoterapii*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Jakubik, A. (1999). *Zaburzenia osobowości*. Warszawa: PZWL.

- Jones, M. J. (1995). *Affects as process. An inquiry into the centrality of affect in psychological life.* Hillsdale, NJ & London: The Analytic Press.
- Jung, C. G. (1997). *Aion. Przyczyunki do symboliki jaźni.* Warszawa: Wrota.
- Kohut, H. (1977). *The restoration of the self.* New York: International Universities Press.
- Kondas, O. (1984). *Psychologia kliniczna.* Warszawa: PWN.
- Krahe, B. (1999). *Personality and social psychology. Towards a synthesis.* London: Sage Publications.
- Matthews, G., Deary, I. J. (1998). *Personality traits.* Cambridge: University Press.
- Mead, G. H. (1975). *Umysł osobowość i społeczeństwo.* Warszawa: PWN.
- Mruk, Ch. (1995). *Selfesteem. Research, theory, and practice.* New York: Springer Publishing Company.
- Nelicki, A. (1999). „Metakliniczna” koncepcja osoby V. E. Frankla. W: A. Gałdowa (red.), *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości.* Kraków, Wydawnictwo UJ, 177-194.
- Rosenham, D. L., Seligman, M. P. (1994). *Psychopatologia.* Warszawa: PTP, T. I.
- Sęk, H. (2001). *Wprowadzenie do psychologii klinicznej.* Warszawa: WN Scholar.
- Sperling, M. B., Berman, W. H. (1994) (red.). *Attachment in adults. Clinical and developmental perspectives.* New York, London: The Guilford Press.
- Sue, D., Sue, D., Sue, S. (1994). *Understanding abnormal behavior.* Boston: Houghton Mifflin Company.
- Tomkins, S. S. (1984). Affect theory. W: K. R. Scherer, P. Ekman (red.), *Approaches to emotion.* Hillsdale, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates Publishers, 163-195.
- Wakefield, J. C. (1989). Levels of explanation in personality theory. W: D. M. Buss, N. Cantor (red.), *Personality psychology. Recent trends and emerging directions.* New York: Springer-Verlag, 333-346.
- Winnicott, D. W. (1965). *The maturational processes and facilitating environment.* London: Hogarth Press.